

Lloyd George i my.

Sprawa Gdańska będąca już u progu rozwiązania nieestety spotkała się w decydującej chwili z silną opozycją — Lloyd Georgea, wywołując u nas wielkie oburzenie i nieprzychylny nastrój wobec reprezentanta Anglii. Ale cóż pomoże nasze oburzenie, jeżeli zastania je jeszcze szerokiemi plecami nasz sąsiad z zachodu — Niemiec. I rzecz dziwna, gdy wczoraj byliśmy najmocniej przekonani,

szkolonych marynarzy, którzyby stanowili kadry przyszłej polskiej marynarki. Materiału w ludziach posiadamy pod dostatkiem, gdyż Polacy służyli za równo w marynarce austriackiej, jak i niemieckiej i rosyjskiej. Na razie akcja marynarki polskiej ograniczyć się musi do dostarczenia wyrobionych ludzi do utrzymania żegluga na Wiśle, ale w przyszłości praca ta rozwinie się na szerszą skalę.

Pierwsze kadry przyszłej polskiej marynarki formują się obecnie w Dąblinie. Tam powstała

sadzania drzewek w alei T. Kościuszki pod Kopcem, gdzie bezmyślne wojska austriackie wycięły cały szereg przepięknych drzew. Związek Przyjaciół drzewek za zgodą Komitetu obchodu 125 letniej rocznicy Powstania Kościuszkowskiego powziął myśl wysadzenia Alei, co też uskutecznił w piękny, wiosenny dzień, w rocznicę szeregu bitew pod wodzą Naczelnika.

Dzielna młodzież, przeważnie szkoły im. J. Kochanowskiego, uchwyciła ochoczo za narzędzia, wykopywała dolki i zasadzała drzewka z radością w sercu i miłością dla bohatera, ubiegając się o zaszczyt współudziału w tej pracy, jak czynili to niegdyś najlepsi synowie Ojczyzny, gdy sypali wielkopomną mogiłę, Kopiec Kościuszki.

Ze sceny krakowskiej.

Operetka w krakowskim Teatrze Powszechnym wyobiła sobie już zasłużone uznanie. W obecnej chwili stała się ona ostoją dla całego szeregu artystów, którzy trudniącymi wojennymi wydaleni ze swych siedzib szukać muszą stanowiska. W umiętanych rękach dyr. Lelewicza operetka krakowska wyrobiła się znacznie, dając zespół poważny i artystycznie zgrany.



Ze sceny krakowskiej: Tenor operetki p. Henryk Miller.

Na czoło ensemble wysuwa się tenor operetki p. Henryk Miller. Znany on był komuś teatru krakowskiego — znany i lubiany. Należy do popularnych w Krakowie postaci świata aktorskiego. Występy jego cieszą się wielkim powodzeniem. Do ostatnich ze wszech miar udanych należy kreacja jego w „Dzwonach z Corneville“, której podobiznę w numerze zamieszczamy.

Amunicja dla Polski.

Dzięki pomocy udzielonej nam ze strony koalicji od szeregu tygodni zaczyna napływać do Polski amunicja i zaopatrzenie wojskowe. Transporty te przychodzą różnymi drogami, zazwyczaj pod eskortą oficerów i żołnierzy koalicji. Nawet w czasie walk z Czechami od strony Wiednia nadchodziły takie transporty pod baczną opieką Anglików.

Nie jeden z tych transportów zanim dostał się do Polski, przechodził nieraz bardzo ciekawe koleje i musiał być formalnie brzoński przed zachłannością różnych naszych sąsiadów. Ale ostateczna i docierająca one do Polski i stanowią poważną pomoc w trudnym naszym położeniu.



Organizatorzy polskiej marynarki: Grupa oddziału kadrowego polskiej marynarki

że Anglia współzawodnicząc z Niemcami o hegemonię morską, temsamem będzie przedstawiała skrajną lewicę na konferencji pokojowej wobec jak najmniejszych pretensji któregośkolwiek państwa skierowanej ku ugodzie z Niemcami, dziś przekonywujemy się z rozczarowaniem, że wszystko było jedynie bezwartościowym strzępem wobec małej cywilnej odwagi Lloyd George'a. Tak jest — „wobec małej cywilnej odwagi“ — i dobrego serca premiera angielskiego — to trzeba dodać. Bo dziś idea ratowania zapomnianej wolności narodów i rekompensaty za krzywdę dziesiątek lat — powstała na grozach imperyalistycznej polityki Niemiec, szerokim gestem musi być usunięta wobec wysokich celów pana premiera.

Ale i Lloyd George powinien dobrze rozważyć kwestię zasadniczą, że jeżeli Polska dzisiaj zastania Europę przed widmem bolszewizmu, będzie zastania i jutro, gdy jednak polityka premiera angielskiego zdusi nasze życie w ciasnych ramach ślimaczego bytowania, pchnie na naszą ziemię wojska rosyjskie, a wtedy i Wielka Brytania, jako rynek przemysłu w szerokim stylu, może stać się podatnym gruntem pod przyszłe związki komunistyczne, dzięki opadnięciu zaporowego muru, jaki w obecnej chwili stanowi Polska.

Organizatorzy polskiej marynarki.

Po całej Polsce rozbrzmiewa dzisiaj żądanie, że Gdańsk ma się stać portem przyszłej wielkiej zjednoczonej Polski. W prasie francuskiej podnoszone jest życzenie, aby część floty niemieckiej, która znajduje się w rękach koalicji została przyznana Polsce, aby w ten sposób stworzyć podwaliny pod polską potęgę morską. Nie ulga kwestii, że oddanie Gdańska Polsce stworzyłoby pole rozwojowi polskiej żegluga i że w tem właśnie leży winna przyszłość naszego handlu i przemysłu.

Aby jednak odpowiednio przygotować się do roli, jaką nam wypadki przeznaczyć mogą, potrzeba pomyśleć o stworzeniu u nas zastępnego dzielnych i wy-

instrukcyjna szkoła dla marynarzy i tam gromadzą się ci, którzy do przyszłej załogi floty polskiej pragną należeć.

Francuzi w obronie Polski.

Na konferencji pokojowej rola obrony interesów Polski przypadła Francji, wypełniającej w ten sposób program, który nam przedstawił Napoleon i za cenę którego złożyliśmy znaczny podatek krwi, niestety nieowocny. Czego jednak genialny wódz nie chciał dotrzymać, to postanowili w czyn wprowadzić Clemenceau, Pichon i Foch, stając się głównymi rzecznikami naszych słusznych żądań, a z drugiej strony dobrze rozumiejąc groźbę położenia, powstającą z chwilą załamania się najżywniejszych kwestii naszych. O ile Clemenceau i Pichon postawili naszą sprawę na stanowisku ogólnej sprawy równowagi Europy, Foch stanął twardo w obronie Gdańska, domagając się przyznania go Polsce.

Zywy pomnik dla Polski.

W obecnym roku dla upamiętnienia wolności i zjednoczenia Polski po latach niewoli i wojny zainicjował Związek Przyjaciół drzewek w Krakowie zasadzenie na wszystkich obszarach drogiej Ojczyzny, mili n drzewek, jako żywego pomnika dla Polski.

Myśl ta przyjęła się; ze wszystkich stron napływają wiadomości o przygotowaniach i pracy w tym kierunku, zakłady sadownicze nie mogą podołać zamówieniom na drzewka już teraz z wiosną, dlatego reszta akcji w tym kierunku odbędzie się w jesieni i na przyszłość. Milionowe drzewko ma otrzymać zaszczytną nazwę, a jego fundator nagrodę. Związek Przyjaciół drzewek, Kraków, Długa 11. robi zestawienia.

Na rycinie naszej widzimy członków Związku Przyjaciół drzewek, oraz zaproszoną młodzież z p. prezesem Stanisławem Sycem na czele przy pracy za-

przy nabywaniu najlepszej polskiej farby do materyi itd. „Palatyn“, zwracali uwagę na jedynego wytwórcę prawdziwego „Palatynu“

J. WŁ. SZULCA I SKI.

Jenerałny zastępca na Galicyę: **Jakób Brykman, Łódź, ul. Zachodnia L. 41.**

PALATYN

Ostrzeżenie dla kupców!

Ponieważ w handlu pojawiło się naśladownictwo najlepszej polskiej farby do materyi, płótna, jedwabiu itd. w różnych kolorach, ostrzegam Kupców, aby